

ŚLAWOMIR JERZY SNARSKI
Politechnika Białostocka

USŁUGI WETERYNARYJNE JAKO CZYNNIK DOCHODOWOŚCI GOSPODARSTW ROLNICZYCH

1. Uwagi wstępne

Usługi weterynaryjne są nieodzownym elementem racjonalnej i harmonijnej produkcji rolniczej. Pomimo że są one lokowane w dziale produkcji zwierzęcej, mają wpływ na całość funkcjonowania gospodarstwa rolniczego.

Zagadnienie to było przedmiotem badań empirycznych w gospodarstwach gminy Brańsk. Badaniami objęto wybrane celowo gospodarstwa z terenu jednej jednostki samorządowej-gminy. Badania prowadzone w gospodarstwach skoncentrowano na poszukiwaniu w praktyce związku usług weterynaryjnych z dochodowością gospodarstw, które z tych usług korzystały.

Badania w gospodarstwach przeprowadzono metodą opisową. Do badań celowo wybrano gospodarstwa z gminy Brańsk, gdyż jest to typowo rolnicza gmina położona w dość trudnych warunkach przyrodniczo-ekonomicznych, niemniej jednak charakteryzująca się dość dobrymi wynikami produkcyjnymi. Gospodarstwa do badań wybrano celowo spośród wskazanych przez lekarzy weterynarii jako te, w których świadczy się usługi weterynaryjne. Przy wyborze kierowano się tym, aby gospodarstwa prezentowały różne kierunki produkcji, jak i różny jej poziom. Ważnym kryterium wyboru była wielkość gospodarstwa mierzona powierzchnią użytków rolnych (UR). Założono, że gospodarstwo przyjęte do badań powinno posiadać nie mniej niż 15 ha UR. W wyniku takiego postępowania wytypowano 50 gospodarstw, gdzie kluczowe zagadnienia związane były z: wielkością gospodarstwa, kierunkiem produkcji gospodarstwa, wykształceniem rolnika, skalą produkcji gospodarstwa, technologią żywienia zwierząt, liczbą usług weterynaryjnych wykonywanych w gospodarstwie oraz oczekiwaniami gospodarstw w stosunku do usług weterynaryjnych.

Gospodarstwa podzielono według kierunków produkcji. Podziału dokonano ze względu na udział danej gałęzi produkcji w produkcji końcowej brutto. Wymagało to dokonania analizy ekonomicznej badanych gospodarstw w oparciu o prowadzone

zapisy rachunkowe przez rolników. Taki podział gospodarstw do badań pozwolił na uchwycenie zależności liczby usług weterynaryjnych od kierunku produkcji rolniczej gospodarstwa oraz wpływu tych usług na dochodowość gospodarstw.

2. Organizacyjno-ekonomiczna charakterystyka badanych gospodarstw

Gospodarstwa, które objęto badaniami i analizą przydzielono do poszczególnych kierunków produkcji. Tymi kierunkami są: kierunek produkcji bydłowej, trzodowej i wielostronnej. Kryterium podziału była wielkość produkcji końcowej brutto danej gałęzi produkcji w produkcji końcowej całego gospodarstwa. W wyniku zastosowania takiego kryterium do kierunku produkcji bydłowej przydzielono 25 gospodarstw, do kierunku produkcji trzodowej 10 gospodarstw i do kierunku produkcji wielostronnej 15 gospodarstw. W gospodarstwach o kierunku produkcji zwierzęcej główna gałąź miała ponad 50% udziału w produkcji końcowej brutto gospodarstwa. Analogicznie, w kierunku wielostronnym, żadna z gałęzi produkcji nie ma takiego udziału.

Gospodarstwa, które objęto badaniami dysponowały znacznymi zasobami ziemi (tab. 1). Przeciętnie w gospodarstwie było 20,3 ha użytków rolnych (UR), z tego 13,6 ha gruntów ornych (GO) i 6,7 ha trwałych użytków zielonych (TUZ). Rzeczą charakterystyczną był duży udział TUZ, co predysponowało gospodarstwa do przyjmowania bydłowych kierunków produkcji, dlatego też nie było przypadkiem, że w badanej populacji 50% stanowiły gospodarstwa o kierunku bydłowym. Kierunek bydłowy dysponował w strukturze UR ponad 41% TUZ, co było znamienne dla tego kierunku produkcji.

Gospodarstwa dysponowały zasobami pracy w ilości średnio 2,4 jednostki siły roboczej na gospodarstwo, co dawało w przeliczeniu na 100 ha UR wskaźnik 11,8 jednostek siły roboczej (j.s.r). Był to dużo niższy wskaźnik niż średni w kraju (czy w województwie), a tym samym korzystniejszy z punktu widzenia ekonomiki gospodarstwa.

Poziom wykształcenia siły roboczej w gospodarstwach był bardzo zróżnicowany, od kilku klas szkoły podstawowej po studia wyższe. Niemniej dało się zauważyć postęp w tym względzie w ciągu ostatnich kilku lat. Jak wynikało z relacji rolników wielu z nich docenia przydatność wiedzy w kierowaniu gospodarstwem i stara się podnosić swoje kwalifikacje w formie kursów oraz seminariów organizowanych przez różne instytucje, między innymi Ośrodki Doradztwa Rolniczego. Było to zjawisko korzystne, gdyż jak wynikało z rozmów z lekarzami weterynarii występuje ścisły związek pomiędzy wykształceniem kierownika gospodarstwa a liczbą i asortymentem wykonywanych usług weterynaryjnych. Liczba usług weterynaryjnych jest odwrotnie proporcjonalna do poziomu wykształcenia rolnika.

Tabela 1

Zasoby ziemi i pracy w badanych gospodarstwach w 1996 r.

Wyszczególnienie	Kierunek produkcji			Ogółem
	bydłęcy	trzodowy	wielostronny	
Liczba gospodarstw	25	10	15	50
Powierzchnia ogólna (średnio na gospodarstwo) w ha	20,5	23,4	22,1	21,6
Powierzchnia UR (średnio na gospodarstwo) w ha	19,6	21,2	20,9	20,3
w tym: GO	11,4	16,9	14,9	13,6
TUZ	8,1	4,3	6,0	6,7
Udział TUZ w UR %	41,3	20,3	28,7	33,0
Zasoby pracy w j.s.r.				
- średni na gospodarstwo	2,5	2,6	2,2	2,4
- średnio na 100 ha UR	12,8	12,3	10,5	11,8

Źródło: Obliczenia własne

Struktura zasiewów gospodarstw przyjętych do badań była bardzo uproszczona (tab. 2). Dominowały w niej rośliny zbożowe zajmujące średnio 80% gruntów ornych. Ta zła i niekorzystna struktura zasiewów z punktu widzenia następstwa roślin po sobie może rodzić negatywne konsekwencje natury organizacyjno-ekonomicznej. Taka struktura zasiewów i dominacja zbóż wynikała po pierwsze z jakości gleby, a po drugie z potrzeb paszowych gospodarstw. Na ogół gospodarstwa same wytwarzały pasze wykorzystywane w chowie zwierząt.

Tabela 2

Struktura zasiewów badanych gospodarstw w 1996 r.
(średnio na gospodarstwo)

Wyszczególnienie	Kierunek produkcji			Ogółem
	bydłęcy	trzodowy	wielostronny	
Zboża	79,5	81,6	79,8	80,0
Okopowe	14,8	10,9	14,5	13,9
Pastewne polowe	4,8	6,8	5,0	5,3
Pozostałe uprawy	0,9	0,7	0,7	0,8

Źródło: Obliczenia własne

Gospodarstwa wykorzystując wyprodukowane pasze, utrzymywały średnio rocznie ponad 13 sztuk dużych (SD) inwentarza żywego w tym 10,5 SD bydła (tab. 3). W strukturze inwentarza żywego daje się zauważyć duże zróżnicowanie w obrębie poszczególnych kierunków produkcji. W kierunku produkcji bydłowej ponad 95% stanowiło bydło, a tylko niewiele ponad 3% trzoda chlewna. Natomiast w kierunku trzodowym bydło stanowiło 34,9%, a trzoda chlewna bez mała

53%. Jest to logiczny układ, który wynika ze specjalizacji gospodarstw. Wielostronny kierunek produkcji rolniczej charakteryzował się również dużym udziałem inwentarza żywego średnio na gospodarstwo 11,1 SD z dominacją bydła.

Tabela 3.

Pogłowie i struktura inwentarza żywego w badanych gospodarstwach
(średnio na 1 gospodarstwo) w 1996 r.

Wyszczególnienie	Kierunek produkcji			Ogółem
	bydłęcy	trzodowy	wielostronny	
1. Średnioroczny stan inwentarza żywego w SD na gospodarstwo	15,3	10,6	11,1	13,1
w tym: bydło	14,6	3,7	8,2	10,5
trzoda chlewna	0,5	5,6	2,3	2,0
owce	0,1	1,2	0,6	0,5
konie	0,1	0,1	-	0,1
2. Struktura inwentarza żywego w % wg SD	100	100	100	100
w tym: bydło	95,4	34,9	73,9	80,1
trzoda chlewna	3,2	52,9	20,7	15,3
owce	0,7	11,3	5,4	3,8
konie	0,7	0,9	-	0,8

Źródło: Obliczenia własne

Obsada zwierząt gospodarskich na 100 ha UR przeciętnie w gospodarstwie wynosiła prawie 65 SD i była na dobrym poziomie. Kierunek bydłowy miał w badanej populacji najwyższą obsadę ze wskaźnikiem ponad 75 SD/100 ha UR. Ta pokaźna liczba inwentarza żywego w gospodarstwach stwarzała znaczący, potencjalny rynek dla usług weterynaryjnych w zakresie: inseminacji, lecznictwa i profilaktyki. Jak wynikało z obliczeń statystycznych, np. koszty weterynaryjne i inseminacji na 1 SD krowy mlecznej w przeciętnym gospodarstwie przy wydajności 3500 l wynosiły w 1996 r. 45 zł. Jest to kwota, jaką przeciętnie wydał rolnik na jedną utrzymywaną w ciągu roku krowę. Można zakładać, że tak stanie się w gospodarstwach objętych badaniami, gdyż jak przedstawiono w tabeli 4, wydajność rzeczywista zwierząt w gospodarstwach była bardzo zbliżona do wydajności przyjętej do wyliczeń statystycznych i wynosiła średnio w gospodarstwie 3495 l od 1 krowy.

Przeciętny wskaźnik urodzin cieląt od krowy w ciągu roku wynosił 0,9, co oznacza, że występowały w gospodarstwach krowy, które nie rodziły. Było to zjawisko niekorzystne i wpływające ujemnie na dochodowość gospodarstw. Jedno cielę mniej więcej oznaczało w 1996 roku stratę dla gospodarstwa rzędu 400-500 zł. Głównymi przyczynami wydają się błędy żywieniowe, selekcyjne i brak kontroli weterynaryjnej pod kątem cielności krów. Jak wynikało z opinii lekarzy weterynarii, systematyczne badania kondycji i płodności krów oraz ra-

cyjonalna selekcja stada pozwala praktycznie wyeliminować zjawisko niezacielenia się krów. Oprócz liczby urodzonych zwierząt również ważna jest ich jakość oraz żywotność.

Tabela 4

Podstawowe wskaźniki wydajności zwierząt gospodarskich w 1996 r.
(średnio na 1 gospodarstwo)

Wyszczególnienie	Kierunek produkcji			Ogółem
	bydłocy	trzodowy	wielostronny	
Produkcja mleka od 1 krowy w litrach	3700	3200	3350	3495
Liczba zwierząt urodzonych średnio od matki w szt.: cielęta prosięta	0,9 16,0	0,9 19,0	1,0 18,0	0,9 17,2

Źródło: Obliczenia własne

Zmiana trendów żywieniowych wymusza na rolnikach konieczność chowu bydła mięsnego, które daje wołowinę o dobrych walorach kulinarnych. To z kolei wymusza na rolniku korzystanie z usług inseminacyjnych oraz niejednokrotnie korzystanie z usług weterynaryjnych okołoporodowych ze względu na znaczne trudności wycieleń krów krytych buhajami ras mięsnych. Ta sytuacja również powoduje rozszerzanie się zakresu usług weterynaryjnych.

W produkcji trzody chlewnej występują znaczne zmiany w plenności macior. Urodzenie przez jedną maciorę średnio 17,2 prosięcia w roku na gospodarstwo było wynikiem przeciętnym, porównywalnym do średnich krajowych, ale dalece niewystarczającym. Najwyższy wskaźnik w tym zakresie osiągały gospodarstwa trzodowe 19 sztuk prosiąt od jednej maciory w ciągu roku, a najniższy bydłecę 16 sztuk. Widać tutaj wyraźny wpływ specjalizacji na plenność loch. Należy jednoznacznie podkreślić, że każde prosię mniej w miocie, to potencjalna strata w dochodach gospodarstwa. Może się więc okazać, że zbyt mała liczba prosiąt w miocie spowoduje nieopłacalność produkcji trzody chlewnej. Jak wynika z wyliczeń i analiz dotyczących produkcji trzody chlewnej dokonanych przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Białymstoku w 1996 r., koszty produkcji żywca wieprzowego w cyklu zamkniętym przy 14-16 tucznikach od maciory w ciągu roku, przewyższały przychody. Oznacza to nieopłacalność produkcji. Natomiast przy 20-24 prosiętach od maciory w roku, tucz trzody chlewnej w cyklu zamkniętym staje się opłacalny. Wynika z tego, że należy podnieść plenność loch i liczbę odchowanych prosiąt w gospodarstwach. Aby tego dokonać, według opinii lekarzy weterynarii należy: zrationalizować żywienie loch, mieć pod stałą kontrolą weterynaryjną lochy, prawidłowo kryć lochy, prowadzić selekcję loch i odpowiedni system krzyżowania (towarowy i hodowlany), stosować preparaty witaminowe pozwalające utrzymać dobrą kondycję loch, stosować odpowiedni

system karmienia (automaty paszowe), szczepić ochronnie prosięta i podawać im witaminy, zrationalizować system odchowu prosiąt, stworzyć dobre warunki zoohigieniczne pomieszczeń inwentarskich, szczególnie w pomieszczeniach odchowu prosiąt. Lekarze weterynarii stwierdzali, że nieprzestrzeganie powyższych zasad przez gospodarstwa powoduje rozszerzenie usług weterynaryjnych i to o wiele kosztowniejszych, o mniejszej efektywności i skuteczności. To z kolei zmniejsza opłacalność produkcji.

Przeciętnie gospodarstwo w ciągu roku wydatkowało na leczenie i inseminację 816 zł co stanowiło 7,7% w strukturze kosztów materiałowych i usług. Kwotowo najwyższymi kosztami w zakresie usług weterynaryjnych charakteryzowały się gospodarstwa o kierunku bydłowym 983 zł, a najniższymi o kierunku trzodowym 600 zł (dane z 1996 roku).

W strukturze kosztów materiałowych i usług z zakupu, usługi weterynaryjne i inseminacja stanowiły w kierunku bydłowym 10,1%, w kierunku trzodowym 4,3%, a w wielostronnym 7%. Taka struktura była wynikiem ponoszenia przez gospodarstwa bydłowe i wielostronne znacznych kosztów na leczenie chorób wymienia u bydła i inseminację. O ile inseminacja jest czymś niezbędnym dla prawidłowego i pożądanego kierunku rozrodu zwierząt w gospodarstwach, o tyle chorób wymienia u bydła można uniknąć poprzez ich prawidłową pielęgnację i higienę. Według opinii lekarzy u większych producentów mleka krowy mleczne rzadziej zapadają na choroby wymienia. Wynika to z dbałości o higienę pomieszczeń inwentarskich oraz dbałości o technologię pozyskiwania mleka. Według relacji rolników poziom kosztów na usługi weterynaryjne utrzymuje się na tym samym poziomie od kilku lat, natomiast zmienia się struktura usług weterynaryjnych z interwencyjnych (lecniczych) na profilaktyczne.

Poziom produkcji w gospodarstwach w postaci produkcji końcowej i towarowej brutto oraz poziom dochodu rolniczego obrazuje tab.5. Najwyższy poziom produkcji osiągały gospodarstwa trzodowe i wyraźnie wyprzedzały w tym względzie gospodarstwa o kierunku wielostronnym i bydłowym. Poziom produkcji końcowej brutto 36 711 zł w gospodarstwach trzodowych, był wyższy o ponad 10 000 zł w stosunku do pozostałych kierunków produkcji. Przy zbliżonych zasobach ziemi i pracy była to różnica dość pokaźna. Również dochód rolniczy brutto był znacznie zróżnicowany w poszczególnych kierunkach i wynosił odpowiednio dla kierunku trzodowego 19 312 zł, dla wielostronnego 13 327 zł i dla bydłowego 11 867 zł. Zważywszy, że kategoria dochodu rolniczego ma postać brutto, a więc zawiera w sobie amortyzację środków trwałych i zawiera opłatę za pracę rolnika, poziom dochodu był dość niski. Świadczy to o małej efektywności gospodarowania, chociaż były to jedne z lepszych gospodarstw w tym rejonie.

Tabela 5

Produkcja końcowa, towarowa i dochód rolniczy brutto badanych gospodarstw w 1996 r. (średnio na gospodarstwo) w zł.

Wyszczególnienie	Kierunek produkcji			Ogółem
	bydłęcy	trzodowy	wielostronny	
1. Produkcja końcowa: brutto	24.812	36.711	26.212	27.612
netto	24.112	35.918	25.672	26.941
2. Produkcja towarowa: brutto	22.167	33.288	24.536	25.102
netto	21.612	31.187	23.015	23.948
Dochód rolniczy brutto	11.867	19.312	13.327	13.794

Źródło: Obliczenia własne

3. Wpływ kierunków produkcji na liczbę i asortyment usług weterynaryjnych w gospodarstwach

Jak wykazały przeprowadzone badania gospodarstw o różnych kierunkach produkcji rolniczej, istnieje ścisły związek liczby i asortymentu usług weterynaryjnych wykonywanych w gospodarstwach z ich kierunkiem produkcji.

Tabela 6

Zestawienie chorób zwierząt oraz kosztów ich leczenia w badanych gospodarstwach w 1996 r.

	Kierunek produkcji									Średnio na gospodarstwo		
	bydłęcy			trzodowy			wielostronny					
	liczba usług	cena	wartość	liczba usług	cena	wartość	liczba usług	cena	wartość	liczba usług	cena	wartość
BYDŁO												
1. Choroby wymienia	9	25	225	3	25	75	7	25	175	7,2	25	180
2. Zaburzenia rozrodu	6	17	102	1	17	17	2	17	34	3,8	17	65
3. Porody i choroby okresu okołoporodowego	4	20	80	1	20	20	3	20	60	3,1	20	62
4. Niestrawności i zaburzenia przemiany materii	4	25	100	1	25	25	3	25	75	3,1	25	78
5. Choroby przychówku	4	12	48	1	12	12	2	12	24	2,8	12	34
6. Schorzenia kończyn	2	20	40	1	20	20	1	20	20	1,5	20	30
TRZODA CHLEWNA												
7. Schorzenia loch	1	17	17	2	17	34	1	17	17	1,2	17	20
8. Choroby prosiąt i warchlaków	2	22	44	10	22	220	5	22	110	4,5	22	99
9. Choroby podczas tuczu	1	23	23	2	23	46	1	23	23	1,2	23	28
10. Inseminacja	12	17	204	3	17	51	5	17	85	8,1	17	138
11. Inne usługi weterynaryjne	5	20	100	4	20	80	3	20	60	4,2	20	84
Razem wartość usług wet.	X	X	983	X	X	600	X	X	683	X	X	818

Źródło: Obliczenia własne.

Przeciętne badane gospodarstwo na 1 SD wydawało 62 zł w ciągu roku na usługi weterynaryjne i inseminacyjne. W gminie Brańsk na 18 255 ha UR utrzymywało się przeciętnie w 1996 roku 9 120 SD inwentarza żywego. Zakładając, w dużym uproszczeniu, że każde gospodarstwo korzystało z usług weterynaryjnych i inseminacji i na te usługi wydało kwotę na 1 SD jak w gospodarstwach badanych, to na terenie gminy Brańsk gospodarstwa wydały na te usługi w ciągu roku kwotę 565 440 zł. Jest to kwota teoretyczna, ale mówiąca o potencjalnych możliwościach tkwiących w rynku usług weterynaryjnych i możliwościach rozwojowych tego rynku. W perspektywie zmiany strukturalne w rolnictwie i tworzenie się gospodarstw większych obszarowo spowodują korzystną sytuację dla rozwoju rynku usług weterynaryjnych.

4. Wpływ usług weterynaryjnych na dochodowość gospodarstw

Maksymalizowanie dochodów w gospodarstwach może odbywać się dwukierunkowo. Po pierwsze poprzez proces obniżania kosztów produkcji, a po drugie poprzez proces podnoszenia efektów użytych nakładów. Z reguły gospodarstwa, które chcą odnieść sukces gospodarczy i uzyskiwać wysokie dochody muszą swoje działania prowadzić dwukierunkowo. Gospodarstwa objęte badaniami miały poziom dochodu rolniczego brutto średnio na poziomie 13 794 zł i był to dochód dość przeciętny (tab. 5).

Zważywszy na przeciętną wielkość gospodarstw, która wynosiła ponad 20 ha, dochód rolniczy poniżej 1 tys. zł z 1 ha UR nie mógł satysfakcjonować gospodarstw. Efektywność nakładów materiałowych i usług w poszczególnych kierunkach produkcji była różna. W badanych gospodarstwach 1 zł nakładów materiałowych i usług z zakupu dawał 1,23 zł dochodu rolniczego brutto w kierunku bydłym, 1,38 zł w kierunku trzodowym i 1,37 zł w kierunku wielostronnym. Oznaczało to, że w kierunku trzodowym efektywność nakładów materiałowych i usług z zakupu była najwyższa. Udział usług weterynaryjnych w nakładach materiałowych i usługach z zakupu w kierunku bydłym stanowił 10,1%, w kierunku trzodowym 4,3%, w kierunku wielostronnym 7%. W kierunku trzodowym usługi weterynaryjne miały najniższy udział w kosztach materiałowych, a przy najwyższym poziomie dochodu rolniczego w tym kierunku ich efektywność była najwyższa.

Jak wynikało z prowadzonych badań większość usług weterynaryjnych w gospodarstwach, były to usługi typu interwencyjnego i profilaktycznego. Dlatego też ich skuteczność była dość wysoka. Należy stwierdzić, że istnieje bezsporny wpływ usług weterynaryjnych na dochodowość gospodarstw. Z jednej strony tego typu usługi są kosztem dla gospodarstwa i poprzez to wpływają na obniżenie dochodu rolniczego, ale z drugiej strony są jednym ze składników czynników wytwórczych w gospodarstwie i jak pokazują badania, niezbędnym

do prowadzenia racjonalnej produkcji rolniczej. Okazuje się, że niekorzystanie przez gospodarstwa z oferowanych usług weterynaryjnych i inseminacyjnych odbija się niekorzystnie na ich dochodowości, a wręcz bardzo często jest przyczyną nieopłacalności produkcji. Przykładem takim może być zestawienie opłacalności produkcji trzody chlewnej w cyklu zamkniętym przy różnym poziomie prośności loch i odchowu prosiąt. Mała liczba prosiąt od lochy w ciągu roku decyduje wprost o nieopłacalności tuczu. Właśnie skorzystanie z usług lekarza weterynarii można znacznie poprawić plenność loch i liczbę odchowywanych prosiąt.

Jest to jeden z wielu przykładów, który pokazuje pozytywny wpływ usług weterynaryjnych na dochodowość gospodarstw i nieuchronność korzystania przez gospodarstwa z szerokiego wachlarza oferowanych usług weterynaryjnych dla poprawienia ich dochodowości. Wskazuje to na możliwości rozwojowe rynku usług weterynaryjnych.

5. Podsumowanie i wnioski końcowe

Przeprowadzone badania w mikroskali oraz dokonana analiza miała na celu poszukiwanie związków pomiędzy usługami weterynaryjnymi świadczonymi w gospodarstwach rolnych z ich dochodowością. Badanie tych związków jest bardzo istotnym zagadnieniem w analizie czynników poprawiających efektywność nakładów realizowanych procesów produkcyjnych w gospodarstwie i wpływających na jakość produkcji. Zagadnienie efektywności nakładów i jakości produkcji w gospodarstwach jest szczególnie istotne w kontekście integracji Polski ze strukturami Unii Europejskiej. Rynek unijny stawia wysokie wymagania co do jakości wytwarzanych produktów. Właśnie konkurencyjność naszego rolnictwa będzie zależała, od działań gospodarstw zmierzających do poprawienia jakości produkcji i poprawienia efektywności nakładów użytych w procesach produkcyjnych. Usługi weterynaryjne, jak pokazują badania, mają realny wpływ na jakość i konkurencyjność produktów rolniczych pochodzenia zwierzęcego wytwarzanych w gospodarstwach. Korzystanie z tych usług, które zastosowane w porę wykazują się znaczną efektywnością, pozwala rolnikowi racjonalizować nakłady i poprzez to obniżyć jednostkowe koszty produkcji. Świadczenie usług weterynaryjnych, przez lekarzy weterynarii, ma jeszcze jeden bardzo istotny aspekt dla podniesienia poziomu produkcji zwierzęcej w gospodarstwie. Lekarze, poprzez codzienny kontakt z gospodarstwami prowadzącymi produkcję zwierzęcą, nabierają ogromnego doświadczenia praktycznego w zakresie organizacji produkcji zwierzęcej. Mają wyrobiony pogląd w zakresie najczęściej popełnianych błędów technologiczno – organizacyjnych w gospodarstwach, które bezpośrednio wpływają na niepowodzenia w chowie zwierząt. Przekazanie rolnikowi tych doświadczeń, pozwala na eliminowanie błędów produkcyjnych, a niejednokrotnie wpływa na zmianę technologii produkcji. To owocuje wymiernymi

wynikami ekonomicznymi i wyzwała chęć kontaktu rolnika z lekarzem nie tylko przy okazji leczenia zwierząt. Rolnik coraz częściej oczekuje od lekarza porady w zakresie profilaktyki zapobiegania chorobom zwierząt oraz w zakresie żywienia. Badania wskazują, że coraz więcej usług weterynaryjnych ma charakter profilaktyczny, eliminujący zagrożenia chorobowe u zwierząt.

Przeprowadzane badania i analizy w zakresie wpływu usług weterynaryjnych na dochodowość gospodarstw wykazały że:

- Występuje ścisły związek kierunków produkcji z ilością świadczonych usług weterynaryjnych. Wynika to, przede wszystkim ze specyfiki procesów produkcyjnych w danym kierunku i zagrożeń chorobowych jakie występują podczas jego realizacji.
- Istnieje bezpośredni wpływ usług weterynaryjnych na dochodowość gospodarstw. Nakłady poniesione na usługi wykazują się dużą efektywnością, co wpływa korzystnie na wzrost dochodu rolniczego gospodarstw. Efektywność tych nakładów zróżnicowana jest w poszczególnych kierunkach produkcji i widać jej wyraźny związek z opłacalnością produkcji.
- Usługi weterynaryjne z zakresu profilaktyki, są bardziej efektywne aczkolwiek mniej wymierne, niż z zakresu leczenia interwencyjnego. Zapobieganie jest mniej nakładochłonne i bardziej skuteczne niż leczenie. Efekt leczenia zwierząt gospodarskich zależy od bardzo wielu czynników takich jak np.: rodzaj choroby, czas podjęcia leczenia, gatunek zwierzęcia i jego kondycja, przestrzeganie reżimu leczenia przez rolnika. Praktyka pokazuje, że małe doświadczenie rolników w zakresie wczesnego rozpoznawania chorób u zwierząt gospodarskich, wpływa na znaczne obniżenie skuteczności ich leczenia. Wpływa to na pogorszenie wyników produkcyjnych i ekonomicznych gospodarstwa.
- Zmienia się struktura usług weterynaryjnych z interwencyjnych na profilaktyczne, a nawet występuje zapotrzebowanie rolników na świadczenie usług przez lekarzy z zakresu doradztwa żywieniowego i hodowlanego. Jest to kierunek pożądanych zmian z punktu widzenia poprawy efektywności gospodarowania.

LITERATURA:

SNARSKI S.: Rynek usług weterynaryjnych stan obecny i perspektywy na przykładzie gminy Brańsk. Maszynopis – Międzynarodowy Instytut Marketingu i Zarządzania w Gospodarce Rolno-Żywnościowej (IZMA). Warszawa 1997.